

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania A. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz A. P. kwotę 240
(dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa (...) oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. (organu rentowego) od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 27 stycznia 2017 r., sygn. akt IV U (...), zmieniającego decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 25 sierpnia 2016 r. odmawiającą A. P. (wnioskodawczyni) prawa do emerytury, przez przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury począwszy od dnia 30 sierpnia 2016 r.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości.

Organ rentowy wniosł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Wyjaśnił, iż w sprawie wystąpiło rażące naruszenie prawa, polegające na przyznaniu wnioskodawczyni prawa do świadczenia od dnia 30 sierpnia 2016 r., w sytuacji gdy nie spełniła wszystkich przesłanek koniecznych do nabycia prawa do emerytury, a mianowicie nie wykazała, iż legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 20 lat.

Z ustaleń postępowania sądowego wynika, że w spornym okresie od 31 sierpnia 1977 r. do 16 lipca 1980 r., ojciec wnioskodawczyni posiadał gospodarstwo rolne o areale 1,0246 ha. W tym czasie, do 30 kwietnia 1980 r., wnioskodawczyni uczęszczała do Liceum Zawodowego, natomiast jej ojciec pracował zawodowo. Na terenie gospodarstwa oprócz wnioskodawczyni mieszkał jej ojciec oraz jej młodsza o pięć lat siostra. Zdaniem organu rentowego ustalony w sprawie stan faktyczny jednoznacznie potwierdził, że gospodarstwo rolne ojca wnioskodawczyni miało bardzo mały areal (1,02 wraz z budynkami), nie stanowiło źródła utrzymania rodziny (ojciec wnioskodawczyni pracował zawodowo, również wnioskodawczyni niezwłocznie po ukończeniu szkoły podjęła pracę zawodową) oraz, że wnioskodawczyni w spornym okresie uczyła się w Liceum Zawodowym. Wobec tego Sąd Apelacyjny w sposób nieuprawniony - z naruszeniem art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - uwzględnił wnioskodawczyni do stażu niezbędnego do uzyskania prawa do emerytury okres jej pracy w gospodarstwie rolnym ojca od 31 sierpnia 1977 r. do 16 lipca 1980 r.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczyni wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, wywołanych wniesieniem skargi kasacyjnej. Zdaniem wnioskodawczyni skarga kasacyjna organu rentowego jest oczywiście bezzasadna. Skarżący pod pozorem naruszenia prawa materialnego w istocie kwestionuje ustalenie Sądu I i II instancji, iż A.P. pracowała w gospodarstwie rolnym ojca w okresie od 31 sierpnia 1977 r. do 16 lipca 1980 r. Natomiast zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. wniosł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Jak wyjaśnił, Sąd

Apelacyjny uwzględnił wnioskodawczyni do stażu niezbędnego do uzyskania prawa do emerytury okres jej pracy w gospodarstwie rolnym ojca od 31 sierpnia 1977 r. do 16 lipca 1980 r., mimo iż dokonane ustalenia faktyczne nie dawały ku temu podstaw. Powyższe skutkowało naruszeniem art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.).

Z przytoczonego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wynika, by zaskarżony wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widocznym *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy przedmiotowej sprawy i dłuższych badań lub dociekań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., V CSK 535/16, LEX nr 2304253). W kontekście przedstawionej argumentacji należy bowiem zauważyć, że dla potwierdzenia lub wykluczenia spełnienia przesłanek do zastosowania w stosunku do wnioskodawczyni art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, konieczne byłoby dokonanie ponownej oceny materiału dowodowego i rekonstrukcji ustaleń faktycznych, co jest wykluczone w toku postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane).

Zaprezentowane przez organ rentowy uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w istocie stanowi skrót uzasadnienia podstawy kasacyjnej. Tymczasem w orzecznictwie przyjmuje się, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie wniesionej skargi do rozpoznania, niewykraczające poza argumentację uzasadniającą jej podstawy, nie daje podstaw do oceny czy uchybienia podniesione w skardze niewątpliwie wystąpiły lub czy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a także czy podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesioną skargę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, LEX nr 1678066).

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.